

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

W dniu 30 Października 1926 r. o godz. 9 rano w Kościele na Jasnej Górze zostanie odprawione przez J. E. Ks. Biskupa nabożeństwo żałobne za dusze



Funkejonarjuszów Policji Państwowej POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO. Poległych od kul bandyckich

- | | |
|-------------------------------------|-----------------------------------|
| 1) Niemyskiego Jana aspiranta P. P. | 4) Durko Walentego posterunkowego |
| 2) Mrozowskiego Juliana st. przod. | 5) Gwiznera Walentego posterunk. |
| 3) Tarłowskiego Mariana przodownika | 6) Kamera Józefa posterunkowego. |

Zabitych podczas pełnienia służby wskutek nieszczęśliwych wypadków.

- 1) Polska Antoniego st. poster. 2) Kozła Piotra poster. 3) Junga Jana poster.

ZMARŁYCH.

- | | |
|--|---|
| 1) Słockiego Grzegorza aspiranta P.P. | 11) Koceli Ludwika posterunkowego |
| 2) Smoleńskiego Wacława st. przod. | 12) Skoczka Franciszka posterunk. |
| 3) Czuryja Karola przodownika | 13) Wasiela Stanisława posterunk. |
| 4) Knapa Jana przodownika | 14) Skoniecznego Józefa posterunk. |
| 5) Hutry Władysława urzędnika P.P. | 15) Kaysaka Władysława posterunk. |
| 6) Samarcewa Aleksandra st. poster. | 16) Łykowskiego Adama posterunk. |
| 7) Ficzenesa Bronisława st. posterunk. | 17) Klimasa Franciszka posterunk. |
| 8) Mułkiego Bronisława posterunk. | 18) Michatowskiego Romana posterunk. |
| 9) Mleczko Tomasa posterunkowego | 19) Rogowskiego Tadeusza wyw. st. sl. |
| 10) Minorra Jana posterunkowego | 20) Policjińskiego Władysława st. post. |

O nabożeństwie zawiadamia rodziny i tych życzliwych, co frozumieją ofiarną i twardą służbę policjanta polskiego

Komenda i funkcionarjusze Policji Państw.
Powiatu Częstochowskiego.

Uchwały Komisji rozbrojeniowej w Paryżu

Wniosek delegacji polskiej zwyciężył, mimo sprzeciwu delegata Niemiec

Paryż. — Wczoraj zakończyły się obrady, zwołanej do Paryża t.zw. komisji mieszanej, ustanowionej przez Ligę Narodów w sprawie rozbrojenia.

Komisja mieszana zasiadała przeszło tydzień i uchwaliła szereg doniosłych wniosków w sprawie bezpieczeństwa, kontroli rozbrojenia, ekonomicznych czynników wojny, kontroli budżetów wojskowych i t. d.

W sprawie kontroli zbrojeń komisja uchwaliła wniosek, dopuszczający kontrolę międzynarodową przemysłu wojennego.

Komisja rozważała następnie sprawę ograniczenia sił zbrojnych przez ograniczenie wydatków wojskowych. Uchwalono rezolucję, według której państwa, które podpiszą konwencje rozbrojeniową, zobowiązane będą publikować szczegółowy i netykty budżetów wojskowych, lecz wszystkich wogóle budżetów (spraw wewnętrznych, oświaty, robót publicznych i t. d.), które mogą zawierać wydatki na cele wojenne.

W sprawie wpływu czynników gospodarczych na stan przygotowania wojennego komisja uchwaliła obowiązek drukowania dokładnych danych statystycznych, pozwalających określić porównawczy obraz t. zw. czynników potencjalnych wojny.

Najdłuższą dyskusję wywołała sprawa

wpływu warunków ekonomicznych na rozbrojenie regionalne.

Wniosek ten postawiła delegacja polska, więc komisja wezwła specjalnie do Genewy ministra Sokala, który w systemy eksperta technicznego, pułkownika sztabu generalnego Kasprzycyko go, zwycięsko przeprowadził tezę polską, namiętnie zwalczaną przez delegata niemieckiego Moellendorfa.

Ten ostatni katerycznie przeciwstawia się wprowadzeniu momentów ekonomicznych do sprawy rozbrojenia pod pretekstem, że mogłoby to utrudnić dzieło rozbrojenia.

Usiłowania Moellendorfa uniezależnienia sprawy rozbrojenia od bezpieczeństwa mgn. Sokal zbił, udowodniając, że rozbrojenie i bezpieczeństwo są już organicznie związane w artykule ósmym paktu Ligi Narodów.

Wywody te, poparte przez delegację francuską i czeską i zreferowane w raporcie posła japońskiego w Warszawie, Sato, komisja jednoznacznie przyjęła, dając w ten sposób wyraz uznania dla lojalności tezy polskiej wobec zamaskowanej gry Niemiec.

Ajencja Hawsa pisze: Dzisiaj, dzięki wnioskowi delegacji polskiej, organizacje regionalne będą skutecznie współdziałać w dziele bezpieczeństwa, a więc tem samem, ułatwia dzieło rozbrojenia.

Uchwały Komisji rozbrojeniowej w Paryżu. Wniosek delegacji polskiej zwyciężył, mimo sprzeciwu delegata Niemiec.

W sprawie terytorjalnej przynależności Wileńszczyzny.

Z. S. S. R. absolutnie nie jest związany uchwałą konferencji ambasadorów i nie dawał Polsce innych zobowiązań, prócz zobowiązania uznania umowy, która zostanie zawarta między Polską i Litwą.

Pomimo oświadczenia ministra Załeskiego o kontynuowaniu układów w

ś. † P.
Z SCHLEICHERÓW

Wanda Kreczmerowa

OBYWATELKA ZIEMSKA
Właścicielka majątku „Aleksandrja“.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 27 października 1926 roku, przeżywszy lat 67.

Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, dnia 29 b. m. o godz. 2-jej po południu, od rogatki miejskiej przy kościele św. Barbary do kościoła św. Zygmunta. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Zygmunta w sobotę, dniu 30-go b. m. o godzinie 10-jej rano, poczem wyruszy kondukt pogrzebowy na cmentarz na Kule.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostałi w nieutulonym żalu

3824

Córka, syn, synowa, zięć i wnukiowie.

sprawie traktatu sowiecko-polskiego realne posunięcia dyplomacji polskiej, w szczególności ostatnie oświadczenie polskiego ministra spraw zagranicznych, że Polska nie chce się zobowiązywać do neutralności nawet w dziedzinie gospodarczej wobec brzmienia paktu Ligi Narodów, świadczą o tem, że Polska odmawia zawarcia traktatu gwarancyjnego.

Powyższe oświadczenie pozatem, że jest typowem sowieckim przekreśleniem istniejących faktów, jest zgola śmiešne. Twierdzenie sowieckiego organu, iż powołanie się na traktat ryski nie pozbawia Sowietów prawa deklarowania swojego przekonania w sprawie terytorjalnej przynależności Wileńszczyzny jest wprost naiwne, albowiem rząd sowiecki przekonanie to miał przeciw możności uwiódzić w traktacie ryskim, czego też dokonał.

Powyższe wywody są zasadniczo sprzeczne z oświadczeniami p. Cieczerina wobec prasy polskiej w czasie jego pobytu w Warszawie, alużja zaś, iż rząd polski nie ma szczyrych zamiarów kontynuowania układów z Moskwą w sprawie wzajemnego traktatu na istotnych i realnych podstawach nie wymaga żadnego oświeślenia, albowiem wola rządu polskiego wielokrotnie już była w tym względzie jasno wyrażona.

O nadużycia w marynarce wojennej

Warszawa. — W 15-tym dniu rozpraw niemal przez cały wczorajszy dzień sąd przesłuchiwał św. posła Siecińskiego.

Bartoszewiczów znam, — mówił poseł Sieciński — z Rosji od lat 10-ciu. Bywałem u nich niejednokrotnie w domu w Sewastopolu. Zylł wtedy bardzo dostojnie, zajmując 6 czy 7 pokoi elegancko umeblowanych. W sierpniu 1919 r. wracałem z kóm. Bartoszewiczem na statku „Polonia“ do kraju.

Przew.: Czy reemigranci cierpieli na statku?

Sw.: Zbytnich wygód nie było, ale nędzy też nie widziałem. Na statku przewożono wtedy naftę, tytoni i cement. Część ładunku należała do konsula, a część do polskiego generała.

Przew.: Czy reemigranci płacili za podróż?

Sw.: Ja miałem wtedy większą ilość gotówki, więc zapłaciłem za przejazd. Czy inni reemigranci płacili — nie wiem.

Prók.: Dlaczego w śledztwie zeznał pan, iż zna pan Bartoszewicza dopiero od 1919 roku, a obecnie że już od 10-ciu lat.

Sw.: Do tego terminu nie przywazywałem wagi. Obecnie podtrzymuję to, co powiedziałem w śledztwie, t.j. że od roku 1919.

Prók.: Czy Bartoszewicz przysyłał panu pieniądze do Genewy?

Sw.: Przysyłał mi wtedy przekazem 200 dolarów. Od Bartoszewicza nieraz pożyczalem pewne sumy pieniędzy, o-

gólnie ponad 1000 złotych.

Prók.: Czy zwrócił pan już ten dług?

Sw.: To jest moja sprawa. Zwróć go w swoim czasie.

Prók.: Czy znał pan p. Górskiego i Miklaszewskiego?

Sw.: Znałem.

Prók.: Czy wiadomo panu, że jeden z nich wyraził się o panu: „wasz poseł jest mniej wymagającym“, kiedy rozmawiał o dawaniu posłom łapówek?

Sw.: Uważam to za błoto i kalumnie. W Polsce panuje ten zwyczaj, że nawet na ludzi postawionych wyżej, niż posłowie, rzuca się błotem.

Prók.: Czy groził pan w kabarecie kom. por. Sokołowskiemu, że jeśli będzie wyspywał „Jasia“ (Bartoszewicza), to pan jego i ministra nauczy?

Sw.: Jest to kłamstwo. Pamiętam, że w dniu balu prasy spotkałem go pijanego do nieprzytomności w kabarecie „Mascotte“. Zapytałem wtedy tylko Sokołowskiego, jako członka komisji, czy rzeczywiście w marynarce są takie nadużycia, gdyż byłem w tej sprawie zaangażowany. Zresztą nie mogłem się zwrócić ze słowami „dlaczego tak gniewiecie Jasia“, gdyż Bartoszewiczowi mówię zawsze „Janek“.

Obecny na sali kom. por. Sokołowski zapytany przez przewodniczącego, oświadczył, że Sieciński użył wtedy słów „dlaczego tak gniewiecie Jasia“ i „ja pana i ministra jeszcze nauczę“.

Prók.: Czy służył pan w wojsku polskim?

Sw.: Tak, byłem kapitanem, lecz w 1921 r. podałem się do dymisji.

Prók.: Czy miał pan w wojsku sprawę karne?

Sw.: Tak, ale wszystkie były umorzone.

Prokurator złożył sądowi wyciąg z rejestru kar, przesłany przez prokuratora wojskowego w Grudziądzu, z którego wynika, że przeciwko pos. Siecińskiemu były prowadzone cztery sprawy karne, a mianowicie: o sprzeniewierzenie koni i jałówek, o tchórzstwo podczas wojny, o sprzyjanie Rosji i sprawa, w której chodziło o kobiecie.

Sw.: Sieciński: Wszystkie te sprawy były z braku dowodów umorzono. Sprawa o sprzyjanie Rosji wynika wskutek denuncjacji niejakiego Paprockiego. O ostatniej sprawie nie mogę mówić przy drzwiach otwartych ze względu na obrazę moralności i wywołanie zgorszenia.

Dalszy ciąg zeznań dziś, o godz. 9 zrana.

TELEGRAMY

Rewolucja w Brazylii

London. Według doniesień z Buenos Aires w różnych stanach Brazylii między innymi w Minas Geraes, Matto Grosso i Goyas. wybuchł ruch rewolucyjny.

O rozbrojenie Niemiec.

Paryż. Berliński korespondent „Petit Parisien“ donosi, że w kołach poli-

Wrażenie noty polskiej w Sowietach

Komentarz „Izwestij“ do noty w sprawie traktatu sowiecko-litewskiego

Warszawa. — Urzędowy organ Sowietów „Izwestija“ podają, iż notarządu polskiego w sprawie traktatu sowiecko-litewskiego w żadnym wypadku nie narusza(?) pozycji, zajętej przez Z. S. S. R. w chwili podpisania traktatu. Powołanie się noty polskiej na traktat ryski nie pozbawia, zdaniem tego dziennika rządu sowieckiego prawa deklarowania swojego przekonania w

kładami. Policja wdrożyła energiczne śledztwo.

Przybyszewski odwoła swe niędy?

Warszawa. Korespondent „Polonii” donosi: Rozeszła się sensacyjna pogłoska, że znany literat Przybyszewski, którego działalność literacka stała do tychczas w sprzeczności z zasadami religii katolickiej, zamierza w najbliższej przyszłości opublikować rewokację wszystkich swoich błędów przeciw wierze katolickiej i złożyć wyzna nie wiary.

Aspirant policji Bachrach arestowany

Warszawa. Na zasadzie porozumienia ministerstwa spraw wewn. z minist. sprawiedl., został arestowany były aspirant policji kryminalnej Daniel Bachrach, o którego działalności prasa zamieściła swojego czasu szereg rewelacji z dziedzin współdziałania Bachracha z najciemniejszymi mętami społecznymi. Bachrach, który był kierownikiem brygady policyjnej do wykrywania oszustw, był, jak się okazało, w ostatnim czasie z listów policji wiedeńskiej, nawet wspólnikiem kilku fabryk fałszywych banknotów.

Wisła pod Warszawą wzbiera gwałtownie.

Warszawa. Wisła przybiera tak gwałtownie, iż w dniu wczorajszym porwała krypy z pod mostu Poniatowskiego. Kry py schwytało dopiero za mostem kolejowy.

Poziom Wisły wynosił plus 3,90 m. ponad zwyczajny poziom. Zaznaczyć na leży, że wylew następuje przy 5,50 ponad poziom.

KRONIKA

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy poległych funkcjonariuszów Policji Państwowej

Dzisiaj, w sobotę o godz. 9-ej rano odbędzie się na Jasnej Górze uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy poległych na posterunku obronności i spokoju publicznego, tudzież zmarłych funkcjonariuszów Policji Państwowej powiatu Częstochowskiego.

Uroczystość żałobną poprzedzi zbiórka policji o godz. 8-ej rano na placu P. K. U., w której wezmą udział wszyscy wolni od służby policjanci. Po przemowach p. starosty Kühna, i komendanta Kuczyńskiego, szeregowane oddziały policji udadzą się na Jasną Górę, gdzie żałobną Mszę św. spiewaną celebrować będzie J. E. ks. Biskup Kubina.

Uroczystość dziesiąta na Jasnej Górze zgromadzi liczne zastępy miejscowego społeczeństwa, które złoży hold cieniem poległych w obronie naszego mienia i bezpieczeństwa funkcjonariuszów Policji Państwowej.

Kontrola rezerwistów rocznika 1894 od A do F

Dzisiaj, 30 b.m., o godz. 9 rano stają do kontroli w P.K.U. szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (mieszkańcy Częstochowy) rocznika 1894 o nazwiskach na litry od A do F.

Strajk objął 4830 robotników.

W fabrykach jutowych strajk trwa nadal. Żądania podwyżki plac o 36 proc. robotnicy wystawili w dniu 9 b.m. odbyły się trzy konferencje, które jednak nie doprowadziły do porozumienia. Dalsze konferencje przeniesione będą do Warszawy.

W fabryce „Stradom” strajkuje 1750 robotników, w fabryce „Warta” — 1380 i w fabryce „Gnaszyn” — 1350, co łącznie z 350 strajkującymi w fabryce „Metalurgia”, tworzy wielką liczbę 4830 strajkujących w Częstochowie robotników.

Koncert i zabawa w „Lutnia”.

W niedzielę, dn. 31 b. m., o godz. 8-ej wiecz. w lokalu własnym (III Aleja 54) Tow. Spiew. „Lutnia” odbędzie się koncert wokalnno-muzyczny, na program którego złożą się: kwartet orkiestry symf. „Lutnia”, śpiewy solowe, deklamacje, monologi i t. p. W koncercie weźmie udział znana śpiewaczka solowa p. Łozińska, uczennica Reszkego i Battistinięgo, która wkrótce otwiera szkołę śpiewu solowego przy Tow. „Lutnia”.

Po koncercie odbędzie się zabawa tańeczna, do której przygrywać będzie jazz - band 7 p. a. c. pod dyrekcją p. Brzezińskiego.

Wejście dla członków bezpłatne, dla wprowadzonych gości — 1 zł. Bufet na miejscu.

s. t. p.

JANINKA HALINKA PALUSIŃSKA

Nasza ułochana córka, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Bogu d. 28 października 1926 r., przeżywszy lat 12.

Wyprawdzenie zwłok z domu przy ul. Jasnogórskiej Nr. 42 na cmentarz na Kule nastąpi w niedzielę, dnia 31-go b. m. o godz. 2 po południu, a nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tegoż dnia o godz. 10 rano w kościełku Panny Marii. Na smutne te obrzędy zapraszamy: krewnych, przyjaciół i znajomych, po grzeźni w głębokim smutku i żałobie

Rodzice i braciśzek.

— Odliczanie służby wojskowej b. jeńcom wojennym.

Zostało ogłoszone nowe rozporządzenie Ministra spraw wojsk. mocą którego czas przebyty przez szeregowego w nie woli jest zaliczony do czasokresu obowiązkowej służby wojskowej, a to w wypadku jeżeli postępowanie rehabilitacyjne wykaze, że dostanie się do niewoli nastąpiło z przyczyn usprawiedliwionych. W tym celu petent winien wykaże kiedy i w jakich warunkach dostał się do niewoli. Jeżeli przedstawione motywy Komisja Rehabilitacyjna uzna za niewystarczające, to wtedy kieruje sprawę do Sądu Rejonowego Wojskowego, celem wszczęcia dochodzenia i ukarania winnego.

— Wkrótce ujrzemy złote 20-złotówki.

W najbliższych dniach mają być puszczone w obieg 20-złotówki złote, wybite z polecenia b. ministra skarbu Władysława Grabskiego. Pięćzłotówki srebrne nie będą puszczane w obieg i zostaną przedtopione na jedno i dwuzłotówki.

— Kolejność ładunków kolejowych.

Ministerstwo komunikacji przygotowuje uzupełnienia do wydanych w roku 1922 przepisów w sprawie kolejności przyjmowania ładunków oraz wykonania planu przewozowego według kolejności na polskich liniach kolejowych. Uzupełnienia te okazały się koniecznymi ze względu na zmianę koniunktury gospodarczej i zwiększony ruch kolejowy, zwłaszcza ruch węglowy.

Zasady kolejności przewidują pierwszeństwo dla ładunków pilnych, a więc wojskowych, kolejowych, węglowych, aprowizacyjnych, sanitarnych itd.

Zjazd Jubileuszowy Macierzy.

Przypadający z powodu 20-lecia Towarzystwa Zjazd Jubileuszowy Polskiej Macierzy Szkolnej w dniach 30 i 31 października r. b. nabierze, sądząc z programu Zjazdu, charakteru święta oświatowego ilustrującego dobro kulturową tej instytucji w okresie dwóch dziesiątków lat codziennej i wyczerpanej pracy.

Zjazd otworzy w Wielkiej Sali Rady Miejskiej m. st. Warszawy odpowiednim przemówieniem prezes Macierzy p. Józef Świeżyński. Przemówienia przedstawicieli władz i towarzystw oraz ilustrowane sprawozdanie z działalności Towarzystwa, wygłoszone przez Dyrektora Macierzy p. Józefa Stemlera i utworzenie sekcji oświaty pozaszkolnej i opieki pozaszkolnej — zakończą pierwszy dzień Zjazdu.

Następny dzień Zjazdu rozpocznie uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, poczem działacze będą sekcje, na których wygłoszonych zostanie osiem referatów, obejmujących całość zagadnień oświatowych polskich.

Wnioski i uchwały Sekcji, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, wybory członków do Zarządu Głównego oraz wnioski Zarządu Głównego, Zarządów Wojewódzkich, Okręgowych i Kół zakończą Zjazd Macierzy.

Zjazd ten wywołał wielkie zainteresowanie nie tylko w stolicy, ale i na prowincji, skąd spodziewany jest liczny napływ uczestników.

— Peleryny listonoszów do ochrony korespondencji.

Do gen. dyrekcji poczt i telegrafów na-

plywały często skargi, że listonosze doręczają korespondencje zmoczoną. Gen. dyrekcja poczt i telegr. ma wydać obecnie listonoszom specjalne peleryny, przeznaczone do ochrony korespondencji.

— Cenniki na sól nie obowiązują. Jak wyjaśnia miejscowy Urząd akcyz i monopolu państwowych, cenniki przy drobnej sprzedaży soli nie obowiązują właścicieli sklepów. W Piotrkowie natomiast, w innym okręgu Izby skarbowej, cenniki takie zostały zaprowadzone.

— Niezadufego cała Częstochowa zapadnie się pod ziemię. Niejednokrotnie już podkreślaliśmy niedbalostwo w prowadzeniu robót kanalizacyjnych, a mianowicie rozkopanie ulic i pozostawienie naszych arterii komunikacyjnych w stanie dalekim od pierwotnego. Typowym przykładem może służyć ulica Handlowa, gdzie wskutek powstałej po robotach kanalizacyjnych topieli nawet dzieci przestaly chodzić do szkoły. Ostatnio niedość, że nam zepsuto kosztowny bruk kostkowy w II Alei, lecz i zalano go bylejak, czego dowodem jest wypadek, jaki miał miejsce w ubiegły czwartek o godz. 6 wiecz. przed szpitalem Panny Marii. Otóż spoczywająca dawniej na twardym podkładzie, a obecnie świeżo ułożona kostka zapadła się pod ciężarem przejeżdżającego wozu z węglem, tak, iż koła wozu osiadły po osie w błotnistym gruncie. Po dłuższej bezskutecznej szarpaninie dopiero cztery konie zdołały wyciągnąć wóz z tej istnej pułapki. Licznie zgromadzona publiczność nie szczędziła głośnych uwag i dowcipów pod właściwym adresem.

— Wspaniały film polski w „Odeon”

Dbala Dyrekcja teatru „Odeon” sprostowała ostatni, wielki film polski p. t. „Ozem się nie myśl”, który wyświetlany będzie od soboty. Współczesny dramat obyczajowy, opiewający tragiczne dzieje rodziny majstra fabrycznego, cały spłot najokropniejszych nieszczęść zawiera również wspaniałe ujęte epizody walk z hordami bolszewickimi w 1920 r., napady band dywersyjnych na kresach, krwawe sceny w kazamatach czerewczyjki i t. p. — Role główne mistrzowsko odtwarzają artyści warszawscy z Węgrzynem i Modzelewską na czele.

— W sprawie podatku dochodowego.

Sekretarjat Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie podaje do wiadomości zainteresowanych, że w terminie do d. 1 listopada rb. obowiązani są płatnicy, którzy wpłacili w I półroczu zaliczkę na podatek dochodowy, dopłacić różnicę do wysokości całego wymiaru. Również do d. 1 listopada winni uiścić całkowity podatek ci płatnicy wyższych kategorii, którzy do wpłaty zaliczki nie byli zwaniani.

— Termin ulgowy kończy się z dn. 15 listopada;

załem do tego dnia można wpłacać podatek bez kary za zwłokę. Podatnicy, którym nakazy płatnicze doręczono po 15 października, powinni uiścić całą podatek w ciągu 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego, a z ter-

minem ulgowym w ciągu 44 dni, czyli kara za zwłokę doliczana będzie dopiero po 44 dniach, licząc od dnia doręczenia nakazu.

Termin dla wnoszenia odwołań jest 30 dniowy od dnia doręczenia nakazu.

Akta mogą podatnicy przeglądać w urzędzie skarbowym, bądź też żądać od pisu decyzji, wymierzającej podatek. Wydanie odpisu należy wnieść podanie wówczas 30-dniowy termin na wniesienie nie odwołania przerywa się i biegnie dopiero od dnia wydania odpisu, t.j. po zostaje tyle dni czasu na wniesienie odwołania, ile ich w dniu wniesienia podania o odpis pozostało.

W odwołaniu można żądać, aby podatnika wezwano dla złożenia ustnych wyjaśnień na posiedzenie Komisji Odwoławczej.

Wspomniane odwołania i podania mogą być, na życzenie podatników, pisane w Sekretarjacie Stowarzyszenia Kupców Polskich (III Aleja 54).

— Kurs walut. W dniu 29 b. oddział Częstochowski Banku Polskiego: dolar—8 zł. 95 gr., frank francuski—27 zł. 20 gr. za 100, frank szwajcarski—173 zł. 13 gr. za 100.

Tajemniczy zgon w hotelu Kaliskim

Zwyrodniałe jednostki i męty społeczne przyczyniają się do sensacyjnych wypadków

W ub. czwartek w hotelu Kaliskim zaszedł tajemniczy wypadek śmierci 18-letniej dziewczyny Stanisławy Pałczyk wul. Połtick, zamieszkałej przy ul. Mickiewicza 16.

Tajemniczy zgon nastąpił w nader niezwykłych okolicznościach. Oto do numerowego hotelu o godz. 9-ej rano zgłosiło się towarzystwo złożone z dwóch mężczyzn i dwóch kobiet, wspomnianej Pałczyk i jej koleżanki Woroniewskiej.

„Wesołe towarzystwo” rozpoczęło w numerze hafasliwą libację, suto zakrapianą alkoholem. Około godz. 12-ej w południe jedna z par wyszła z hotelu, pozostawiając drugą w czułem sam na sam. Z przygodnym towarzyszem pozostała Pałczykówna. Znużona orgią pijacką para wkrótce zapadła w głęboki sen, trwający aż do godz. 4-ej i pół po poł.

Wówczas obudził się towarzysz dziewczyny i z przerażeniem spostrzegł, że ta nie daje znaku życia. Dziewczyna leżała z twarzą wtuloną w poduszkę. W przedśmiertnych konwulsjach porwał ją torsję, co jest objawem zatrucia alkoholem, jak również i występujące za raz po zgonie plamy na całym ciecie. Prawdopodobnie więc śmierć nastąpiła wskutek ataku serca, spowodowane go nadmiernym użyciem alkoholu.

O tajemniczym zjściu powiadomiona została njeławem policja. Na miejsce wypadku do hotelu Kaliskiego przybył o godz. 7-ej sędzia śledczy Nierubiszewski, kierownik komisariatu kom. Okoński i kierownik policji śledczej podkom. Krzeżel.

Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń zwłoki zmarłej dziewczyny przeniesione zostały do szpitala Panny Marii, celem dokonania sekcji, która odbędzie się dziś w piątek o godz. 4-ej po południu.

Nazwisk uczestników hotelowej libacji nie podajemy narazie ze względu na toczące się w tej sprawie śledztwo.

— Przywłaszczenie Sabinak

Zofia (św. Rocha 56) powierzyła jednemu Hoffmanowi Stanisławowi (św. Rocha 42) większą ilość suchych bułek, celem odniesienia do sklepu rzemieślniczego Woźniaka, Hofman bułki od dał, ale otrzymane za nie 15 zł. przywłaszczył sobie. Sprawa skierowana została do sądu pokoju.

Z KRAJU.

(-) **Tragiczna śmierć urzędniczki.** Z Torunia donoszą: W dniu wczorajszym na stacji kolejowej Działdowo w chwili odjazdu pociągu młoda urzędniczka liwowa, chcąc wskoczyć do wagonu, będącego w biegu, dostała się pod koła pociągu, ponosząc śmierć na miejscu. Należy zaznaczyć, że ślub jej miał się odbyć 5 listopada.

(-) **Zagadkowy trup w lesie.** Z Lublina donoszą: W lesie w odległości 3 km. od Kraśnika w kierunku wsi Trzydnik, pow. Janów Lubelski znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny.

Tego w Częstochowie nie było!

ZNANA
Restauracja „**PARYSKA**” II-a Aleja — Nr. 19. —

Wprowadziła u siebie dla wygody Szan. gości
GORĄCY BUFET (à la Hawelka)

Specjalność firmy **FLAKI** które wydaje w czwartki i niedziele.

Najprzedniejsza trunki krajowe i zagraniczne, piwo-porter. — Podczas obiadu i wieczorem koncert.

2880

TEATR „ODEON” Program od soboty, dnia 30-go Października i dni następnych.

Na Ekranie: Najnowszy monumentalny film polski wytwórni „SFINKS”.

O czym się nie myśli

Współczesny dramat obyczajowy w 10-ciu wielkich aktach z prologiem.

XXV Jubileuszowa kreacja ekranowa JÓZEFA WĘGRZYNA.

W ROLACH GŁÓWNYCH.

- Wierczak—mistrz fabryczny. JÓZEF WĘGRZYNA
Zofia jego córki. N. MODZELEWSKA
Jadzia. Monia Malukiewicz
Orlicz—młody kompozytor. Julian Sym

W scenach batalistycznych uczestniczyli: 36 pułk piechoty, Oddział Sztabowy M. S. Wojsk. Wojska Obozu Cwiczebego w Rembertowie i Kompania Obsługi Oficerskiej Szkoły Sanitarnej.

Rzecz dzieje się w Warszawie, Rosji Sowieckiej, na Kresach, Szpitalu wojskowym, Zakładzie dla umysłowo chorych, w Tworkach i na wsi. Wydarzenia niedawnej przeszłości.

W skutek kilkakrotnie wyższej dzierżawy obrazu Ceny miejsc do Kreses podwyższone o 20 gr. Ceny miejsc w łóżach bez zmiany. Ostatni seans o 9 ej wiecz.

NA SCENIE:

Tylko w sobotę i niedzielę ostatnie pożegnalne występy!!!

LES ALEXEIEFF

slynny, atrakcyjny duet taneczny.

OLA ŻARSKA

bezkonkurencyjna pieśniarka - kupiecka. Jedyna w swoim rodzaju, w nowym repertuarze.

Mieczysław ORDON

piosenkarz, humorysta nowe utwory.

Od poniedziałku 1-go listopada 1926 roku występy nowozaangażowanych artystów.

Teatr „Nowości” I-sza Aleja 12. Od soboty 31 października na do wtorku 2 listopada wzięcie. Ostatni seans o godzinie 9 wieczorem.

Wesoła wdówka

WAGA: Wobec nadzwyczajnych kosztów związanych z wystawieniem tak wielkiego filmu i dobrego zespołu artystów, ceny miejsc podwyższone tylko o 20 gr. Poza w soboty o 4, w niedzielę o 5.

NA SCENIE: Zrzeszenie art. operel. Seans Spirytystyczny 20 m. ściebka w 1 odsłonie. Osoby: Wollfias, Leharz, T. Falliszowski, Wanda, E. Kidawka, Maryska, J. Orliczówna, Swistalski, A. Tartakowicz. Ponadto odznaczona zostanie Polka „Czokoladka” w wykonaniu J. Orlicz i C. Rawicz.

Kino Teatr „Nowy” Od czwartku 22-go do niedzieli 3-go października 1926 r. (włącznie). Ceny miejsc: Kreszo 1 Zł. 30 gr. Na 1 seans Kreszo tylko 1 Zi.

„W EKSPRESIE ARIZONA”

Wielki dramat kryminalno-sensacyjny w 8 aktach. Potężny dramat awanturniczo-kryminalny z Paulina Starke i D. Battlem w rolach głównych. Niezwykłe wydarzenia śledzące się na niemybie napięcie i podniecenie wśród widzów. Nadzwyczajna atrakcja! Niebawem reżyseria! Coś czego Czes. nie widział.

Miłosny romans (parodia)

Orsza na gitarze gra... Wł. Orsza-Bojarski, Jedna Mocna! Irena Lubicz-Korszówna, Beztępotowo urlopowany J. Lubicz.

czynny znajdującego się w zupełnym rozkładzie.

Głowa była odłączona od tułowia i leżała o 3 kroki. Klatka piersiowa bez mięśni, wnętrzności rozciągnięte, pozostały tylko zębra. Przy trupie znaleziono paczkę papierosów „Radio”, butelkę wódki, chustę granatową, paczkę zapalek oraz nowy powóz.

Przyczyny śmierci, jak również toż samości zwłok nie ustalono. Władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo celem ustalenia nazwiska trupa i przy czyny śmierci.

(-) Zamordowanie szofera na szosie. Z Białegostoku donoszą: Na szosie Białystok-Kruszewo znaleziono stojącą taksówkę, przy której kierownicy siedział martwy szofer z raną w tyle głowy.

Licznik samochodu wskazywał 48 złotych, co dowodziło odbycia dłuższej jazdy.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że zamordowanym jest 17 letni szofer Adolf Osecki, który onegdaj wieczór zo stał wynajęty w Białymstoku przez nieznanych ludzi. Mordercy narazie nie zostali schwytani.

Zapisujcie się na ozłonków Tow. Przeciwgruźliczego!

ZE ŚWIATA.

(-) Polscy harcerze w Chinach. W czasie lotu kpt. Orlińskiego miał miejsce w Chinach przykry dla naszych harcerzy wypadek.

Kiedy mianowicie w Harbinie odbywało się oficjalne powitanie naszych dzielnych lotników, również i oddział polskich harcerzy wyruszył w siarczystych strojach, z rozwiniętym sztandarem w stronę aerodromu, chcąc bardziej niż inni serdecznie powitać tych, którzy od słów ojczyźstych przy wozili powiew polskiego wiatru i świą deczwa polskiego hartu.

Niestety dragoman sztabu chińskiego rozkazał harcerzom zwinąć sztandar i rozwiązać pochód. Jedynym ustepstwem Chińczyków, zresztą bardzo uprzejmym dla naszych lotników, było to, że pozwolili obok pięcibarwnej chorągwi chińskiej zawiesić na aerodromie polski sztandar harcerski.

(-) Chart z agrzył swoja panią. Niezwykły wypadek zdarzył się w pałacu baronowej Carnap-Bornheim, 25-letniej, znanej w kołach towarzyszkich ze swej piękności, damy. Miała ona 3-letniego rosyjskiego charta, zwierze bardzo złośliwe, które du

żo już kłopotu sprawiła swej pani, rzucając się na ludzi w domu i na ulicy.

Pewnego dnia baronowa Bornheim leżała jeszcze w łóżku, gdy niespodziewanie rzucił się na nią chart i po czął ją zawzięcie kąsać po twarzy i w piersi.

Na krzyk baronowej wpadła pokojówka, ale i ta nie mogła dać rady rozszalałemu zwierzęciu. Dopiero policjant zwabiony z ulicy hałasem, po daremnych usiłowaniach by odwrac charta od swej ofiary, wystrzelał z rewolweru zabił niebezpieczne zwierzę.

Baronową, strasznie pokąsaną, przewieziono do sanatorium, gdzie tego samego dnia zmarła.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. Kossak, zam. w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 8 listopada 1926 roku, od godziny 10-jej zrana w Wyczerpach Dolnych g. Grabówka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Fabryki Szklą „Paulina”, mianowicie: 1000 metrów szkła sztywonego ocenionych na 1000 zi.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. Kossak, zam. w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 8 listopada 1926 r. od godziny 10 zrana w Wanczerowie odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Franciszka Kowalskiego, a mianowicie 3 klaczy ocenionych na 1350 złotych.

Dnia 4 października 1926 roku. Komornik Sądowy J. Kossak

OFIARY

Na Bezdomne dzieci. Urzędniczy Isbr. „Częstochowianka” pozostałość ze składek na wieniec celem uczczenia ś.p. Adama Patrzyka zł. 56

Na Zabita Paralityków. Koledzy ś p. Adama Patrzyka Zł. 72

Na L. O. P. F. Czerwiński Władysław, Rzeźnia Zł. 10

NADESLANE.

W numerze 247 „Gołca” z dnia 27 października r. b. pod tytułem: „Sprytny oszust wyłudził 116 kg. mięsa” jest wzmianka, że niejaki Jan Jabłoński (Wieluńska 46) zgłosił się do rzeźnika Abrama Furberga i oświadczył, że przysłany został po mięso przez swojego szwagra rzeźnika Iryzkowskiego Bolesława i Furberg nie podejrzewając postępuje wydał 116 kg. mięsa dla stalego klienta Iryzkowskiego i t. d.

Identyczny wypadek zaszedł z mna Stefanem Kulińskim z Kłobucka. 22 października b. r. w piątek, w Rzeźni Miejskiej, zgłosił się do mnie, jako handlarza trzodą chlewną, ten sam, Jan Jabłoński, i oświadczył, że przysłany został po zakup wieprza przez swojego szwagra Andrzeja a nie jak mylnie podano imię Bolesław, Iryzkowskiego (Rynek Wieluński 11). Nie podejrzewając postępuje wydałem jemu wieprza wagi 164 kg. po 3,10 zł. wartości 508 zł. 40 gr., dla swoich stałych klientów Andrzeja i Józefa mał. Iryzkowskich. Zabity wieprz został zabrany do sklepu Iryzkowskich przy ul. Rynek Wieluński Nr. 11 i tam został rozprzedany. Kiedym przyszedł do Iryzkowskich po pieniądze, ci zapłacili za mięso nie chcą, mimo, że mięso z tego wieprza po dziś dzień jeszcze znajduje się w nich i całkowicie rozprzedane nie zostało.

Sprawę skierowałem na drogę sądową. Podając do ogólnej wiadomości ostrzegam wogóle wszystkich handlarzy przed ewentualnymi następstwami podobnego rodzaju. Stefan Kuliński. 1170

GRZELICA PEŁC jest oleobliwa gęsta i lepka, nie rozciepla się, nie rozkłada się, nie zmienia koloru, nie ma zapachu, nie ma smaku, nie ma wartości odżywczej, nie ma wartości lekowej, nie ma wartości kosmetycznej, nie ma wartości... CHOROBY PEŁC

— a jednak stwierdzone że najłepsze i najtańsze trykoty, pończochy, skarpetki i wełniane rękawiczki z Wytwórni Feliksa Kowalskiego ulica Kościuszk. Nr. 25. 1098

FUTRA Wielki wybór gotowych futer damskich i męskich oraz skórek i blamów. Własna pracownia kuśnierska przyjmuje wszelkie zamówienia. S. KRAUSKOPF, Isza Aleja № 12. Telefon № 638.

Chcesz zainstalować sobie światło elektryczne? Biura Technicznego „PROMIEN”. II-Aleja № 30, tel. № 24 tania, solidnie i na najdogodniejszych warunkach

Dr. med. Adam Wolberg ordynuje w chorobach skórno-wenerycznych codziennie od godz. 3—7 po poł. Częstochowa, Kościuszk. I, I. p. front

OGŁOSZENIE. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go powiatu Częstochowskiego M. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dniu 3 listopada 1926 roku od godziny 10 zrana w Częstochowie, przy ul. Panny Marji Nr. 14 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Walerjana Strzyżewskiego, a mianowicie: 2 szaf, umywalki, tremo, atomowy, bufetu, aparatu do piwa i innych przedmiotów, ocenionych na zł. 1895 Częstochowa, 8 października 1926 roku. Komornik K. PEŁKA.

MEMOROJDY. Nieprześcignione w dobroci, z najintensywniejszym jest aromatyczne mydło do prania „MEWA”

Wilk zabłądził do odebrania w fabryce Peltzerów w kasjera. 3826 Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Józefa Molińskiego 3835 Potrzebny dozorca młody żonaty Zgłaszać się Teatr „No wici” Aleja 12. Do pokoju wspólnego przyjmie ko bię Wieluńska № 54 Kowalska 3833 Przyjme 2 panie lub ucrzenie no mieszkanie Kościuszk. Zóravia 42 0186

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY Stołowa — Starka — Żytniówka Banan — Morelowka Grand Cardinal — Cordial Médoc